

POSTANOWIENIE

9 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka

na posiedzeniu niejawnym 9 grudnia 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa C. (poprzednio H.) spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w P.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na skutek wystąpienia przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie
postanowieniem z 15 października 2025 r., II C 3879/25,
o przekazanie do sądu równorzędnego,

**odmawia przekazania sprawy w trybie art. 44¹ §1 k.p.c. do
rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.**

(R.N.)

UZASADNIENIE

1. H. (obecnie C.) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniosła do Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu pozew przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W., domagając się zapłaty 11 193,66 zł tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez kredytobiorcę D.K. na poczet umowy kredytu konsumenckiego. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że świadczenia te stały się nienależne z powodu złożenia przez kredytobiorcę oświadczenia o zastosowaniu sankcji kredytu darmowego zgodnie z art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Jako podstawę właściwości miejscowej poznańskiego sądu pełnomocnik powódki powołał art. 37² k.p.c., odnosząc się do siedziby strony powodowej.

Postanowieniem z 28 marca 2025 r. Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Woli w Warszawie jako właściwemu miejscowo. Wskazał, że zgodnie z art. 37² § 1 k.p.c. powództwo o roszczenie wynikające z czynności bankowej przeciwko bankowi, innej jednostce organizacyjnej uprawnionej do wykonywania czynności bankowych lub ich następcom prawnym można wytoczyć przed sąd właściwy dla miejsca zamieszkania albo siedziby powoda. Zdaniem Sądu Rejonowego zastosowanie reguł wykładni funkcjonalnej prowadzi do wniosku, że w art. 37² § 1 k.p.c. nie chodzi o miejsce zamieszkania lub siedziby jakiegokolwiek powoda, lecz jedynie powoda, który był stroną czynności bankowej, z której wywodzi się roszczenie dochodzone pozwem. Powódka nie jest i nie była stroną czynności bankowej, z której wywodzone jest roszczenie dochodzone pozwem. Bez znaczenia pozostaje wskazanie w uzasadnieniu pozwu miejsca siedziby powódki jako podstawy właściwości poznańskiego sądu, ponieważ art. 37² § 1 k.p.c. nie ma w niniejszej sprawie zastosowania. W związku z tym sprawę należało przekazać według właściwości ogólnej pozwanego.

Postanowieniem z 8 sierpnia 2025 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił zażalenie powódki na postanowienie Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z 28 marca 2025 r.

2. Postanowieniem z 15 października 2025 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie na podstawie art. 44¹ k.p.c. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości do rozpoznania innemu sądowi, w szczególności jako sąd sugerowany wskazał Sąd Rejonowy w Kielcach.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie podał, że nie jest możliwe zapewnienie prawa do rozpoznania niniejszej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie, ponieważ nie ma on do tego warunków techniczno-organizacyjnych. Zwrócił uwagę na wzrost liczby spraw związanych ze skorzystaniem z sankcji kredytu darmowego, w których roszczenia – do jednego sądu – kierują podmioty masowo skupujące takie

roszczenia. Strona powodowa wniosła powództwa w około siedmiu tysiącach analogicznych spraw, oczekujących na przekazanie do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie, który już w chwili obecnej nie ma możliwości kadrowych i lokalowych do ich rozpoznania. Wsparcie kadrowe w grupie sędziów i asesorów jest niewystarczające, dodatkowo brakuje pomieszczeń, w których orzecznicy w odpowiedniej liczbie mogliby podjąć pracę, gdyż szafy z aktami znajdujące się dotychczas na korytarzach musiały zostać przeniesione do pomieszczeń, w których pracują pracownicy sądu. Warunki lokalowe nie pozwalają na przechowywanie takiej liczby akt, a w nieodległym czasie Straż Pożarna zagroziła zamknięciem budynku Sądu z uwagi na zagrożenie pożarowe związane z przechowywaniem akt na korytarzach.

Zdaniem Sądu Rejonowego niniejsza sprawa nie tylko nie będzie mogła zostać rozpoznana bez nieuzasadnionej zwłoki, ale nawet w jakimkolwiek rozsądnym terminie. Tym samym dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do sądu właściwego dla miejsca zamieszkania konsumenta.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

3. Zgodnie z art. 44¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. *A limine* można uznać, że dotyczy to takich sytuacji, gdy rozpoznanie sprawy w danym sądzie, bez względu na to przez którego sędziego, godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości.

Dobro wymiaru sprawiedliwości nie jest tożsame ani z dobrem (w szczególności sprawnym funkcjonowaniem) sądu rozpoznającego konkretną sprawę lub z interesami prawnymi stron, ani też ze społecznym postrzeganiem sądu jako organu bezstronnego. Wszystkie wymienione elementy stanowią bowiem części składowe tej wartości. W stosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. trzeba mieć jednak na uwadze, że żaden z elementów nie dominuje nad pozostałymi. Wprawdzie wymiar sprawiedliwości istnieje po to, by rozstrzygać indywidualne spory o prawo

i tym samym zabezpieczać interesy prawne stron postępowań, jednak „dobro wymiaru sprawiedliwości” trzeba każdorazowo rozumieć uniwersalistycznie, mając na względzie nie tylko konkretną sprawę, ale też długofalowe konsekwencje wynikające z decyzji o zastosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. (postanowienia SN z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20, i z 11 maja 2024 r. III CO 481/24).

Podkreślić przy tym należy, że art. 44¹ k.p.c. wprowadza wyjątek od konstytucyjnej (art. 45 ust. 1 Konstytucji) i kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy i z tej przyczyny powinien być interpretowany ściśle (postanowienia SN: z 5 marca 2020 r., IV CO 44/20; z 15 maja 2020 r., II CO 106/20, i z 29 listopada 2022 r., III CO 1097/22). W szczególności pochapne korzystanie przez Sąd Najwyższy z możliwości przekazania sprawy do innego sądu może doprowadzić do skutku odwrotnego do zamierzonego, a wynikiem takiego działania może być nawet osłabienie zaufania do niezależności sędziów oraz ich zdolności do obiektywnego orzekania (postanowienia SN z 28 sierpnia 2020 r., V CO 142/20, i z 24 czerwca 2021 r., I CO 74/21). Równocześnie instrument ten nie może być postrzegany jako środek służący rozwiązywaniu problemów organizacyjnych sądownictwa powszechnego lub zastępujący inne instytucje procesowe, np. wyznaczenie sądu na podstawie art. 44, 44², 48¹ k.p.c. lub wyłączenie sędziego na podstawie art. 48 i 49 k.p.c. (postanowienia SN: z 24 czerwca 2021 r., IV CO 104/21; z 22 czerwca 2022 r., III CO 552/22; z 22 maja 2024 r., III CO 504/24, i z 22 maja 2024 r., III CO 300/24).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że znaczenie z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości może mieć wzgląd na prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jako jeden z elementów prawa do rzetelnego procesu (art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie, dnia 4 listopada 1950 r.). Jednocześnie podkreśla się, że także i w tym kontekście skorzystanie z omawianej instytucji, która ma charakter wyjątkowy, uzależnione będzie od wystąpienia w sprawie szczególnych okoliczności stanowiących realne zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości. Nawet uwzględniając ogromne obciążenie sądów, w szczególności w dużych miastach, które może skutkować przewlekłością postępowań w znacznej liczbie spraw, co stanowić będzie sytuację niepożądaną

z punktu widzenia szeroko pojętego dobra wymiaru sprawiedliwości, nie sposób uznać, by środkiem zaradczym na tę sytuację mogło być stosowanie w kolejnych sprawach instytucji przewidzianej art. 44¹ k.p.c. *Ratio legis* tej instytucji dotyczy bowiem wyeliminowania zagrożenia dobra wymiaru sprawiedliwości w wyjątkowych, indywidualnie ocenianych sprawach, przy czym, jako szczególne kryterium oceny tej przesłanki ustawodawca wskazał społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Trudności w sprawnym rozpoznawaniu spraw wynikające z warunków organizacji pracy sądów mające charakter „globalny”, nie zaś odnoszący się do konkretnego postępowania sądowego powinny być przewyżcane w ramach działań organizacyjnych należących do podmiotów dysponujących odpowiednimi ku temu kompetencjami i nie mogą uzasadniać przekazania sprawy w trybie art. 44¹ k.p.c. (postanowienia SN z 20 maja 2020 r., I CO 21/20, i z 5 marca 2021 r., I CO 18/21).

Zapewnienie prawidłowego podziału obciążenia orzeczniczego między poszczególnymi sądami powszechnymi oraz rozwiązanie zarówno nagłych, jak i bardziej nawarstwionych problemów organizacyjnych należą do władzy ustawodawczej i wykonawczej. To one bowiem za pomocą regulacji ustroju i właściwości sądownictwa, a także dzięki prowadzeniu odpowiedniej polityki kadrowej sądów powszechnych, obowiązane są do stworzenia tym sądom warunków umożliwiających planowanie i prowadzenie postępowań w sposób zapewniający podsądnym pełną realizację prawa do sądu. Co do zasady zatem konflikt między dobrem wymiaru sprawiedliwości rozumianym jako prawo do rozpoznania konkretnej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki oraz prawem do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo powinien być rozwiązywany metodami systemowymi, a nie za pomocą instytucji przeznaczonych do sytuacji jednostkowych i wyjątkowych (postanowienie SN z 23 stycznia 2020 r., I CO 4/20).

Sąd Najwyższy dostrzega trudną sytuację sądu przedstawiającego, zarówno kadrową, jak i lokalową; ma pełną świadomość istniejących dysproporcji obciążenia orzeczniczego w różnych sądach powszechnych oraz brak na przestrzeni wielu lat realnych działań władzy ustawodawczej i wykonawczej podejmowanych tak dla generalnego zmniejszenia obciążenia sędziów, jak i bardziej sprawiedliwego rozłożenia spraw w skali kraju. Równocześnie jednak Sąd Najwyższy podkreśla,

że możliwość przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym regulowana w art. 44¹ k.p.c. nie może być używana w zastępstwie rozwiązań systemowych umożliwiających sprawne funkcjonowanie sądownictwa jako całości. O próbę skonstruowania takiego rozwiązania występuje bowiem w istocie Sąd Rejonowy. W sprawie nie występują żadne jednostkowe, indywidualnie odnoszące się do konkretnego postępowania sądowego okoliczności wskazujące, że rozpoznanie tej właśnie sprawy – z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości – powinno nastąpić w innym sądzie niż Sąd występujący. W konsekwencji nawet istotne trudności organizacyjne, na które napotyka w swoim funkcjonowaniu Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie, wymagające niewątpliwie pilnego systemowego rozwiązania, nie pozwalają na odstępnie od restrykcyjnej wykładni art. 44¹ k.p.c.

Z uwagi na powyższe orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

(R.N.)

[a.ł.]